



Pani
Elżbieta Witek
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Na podstawie art. 159 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 116 regulaminu Sejmu niżej podpisani posłowie składają wniosek:

**- o wyrażenie wotum nieufności wobec
Ministra Spraw Wewnętrznych
i Administracji - Mariusza Kamińskiego.**

Do reprezentowania wnioskodawców upoważniamy pana posła Marcina Kierwińskiego.

(-) Piotr Adamowicz; (-) Piotr Borys; (-) Borys Budka; (-) Zofia Czernow; (-) Joanna Fabisiak; (-) Joanna Frydrych; (-) Konrad Frysztak; (-) Krzysztof Gadowski; (-) Aleksandra Gajewska; (-) Kinga Gajewska; (-) Kamila Gasiuk-Pihowicz; (-) Marta Golbik; (-) Cezary Grabarczyk; (-) Jan Grabiec; (-) Rafał Grupiński; (-) Agnieszka Hanajczyk; (-) Iwona Hartwich; (-) Klaudia Jachira; (-) Maria Małgorzata Janyska; (-) Michał Jaros; (-) Joanna Jaśkowiak; (-) Dariusz Joński; (-) Małgorzata Kidawa-Błońska; (-) Marcin Kierwiński; (-) Ewa Kołodziej; (-) Zbigniew Konwiński; (-) Tomasz Kostuś; (-) Iwona Maria Kozłowska; (-) Michał Krawczyk; (-) Robert Kropiwnicki; (-) Henryka Krzywonos-Strycharska; (-) Maciej Lasek; (-) Gabriela Lenartowicz; (-) Izabela Leszczyna; (-) Katarzyna Lubnauer; (-) Arkadiusz Marchewka; (-) Jagna Marczułajtis-Walczak; (-) Rajmund Miller; (-) Aleksander Miszalski; (-) Izabela Katarzyna Mrzygłocka; (-) Killion Munyama; (-) Arkadiusz Myrcha; (-) Małgorzata Niemczyk; (-) Sławomir Nitras; (-) Barbara Nowacka; (-) Tomasz Piotr Nowak; (-) Marzena Okładrewnowicz; (-) Tomasz Olichwer; (-) Paweł Olszewski; (-) Paweł Papke; (-) Krzysztof Piątkowski; (-) Katarzyna Maria Piekarska; (-) Kazimierz Plocke; (-) Jacek Protas; (-) Monika Rosa; (-) Dariusz Rosati; (-) Grzegorz Rusiecki; (-) Grzegorz Schetyna; (-) Tomasz Siemoniak; (-) Bartłomiej Sienkiewicz; (-) Krystyna Skowrońska; (-) Marek Sowa; (-) Michał Szczerba; (-) Adam Szłapka; (-) Krystyna Szumilas; (-) Iwona Śledzińska-Katarasińska; (-) Cezary Tomczyk; (-) Małgorzata Tracz; (-) Robert Tyszkiewicz; (-) Monika Wielichowska; (-) Ryszard Wilczyński; (-) Mariusz Witczak; (-) Urszula Zielińska; (-) Piotr Benedykt Zientarski.

Uzasadnienie

Niniejszy wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusza Kamińskiego stanowi odpowiedź na zarzuty postawione wobec pana ministra w informacji o wynikach kontroli Najwyższej Izby Kontroli zatytułowanej „*Działania wybranych podmiotów w związku z przygotowaniem wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 10 maja 2020 r. z wykorzystaniem głosowania korespondencyjnego*” (dalej również: raport NIK). Wyrażenie przez Wysoki Sejm wotum nieufności ministrowi wobec treści stwierdzonych uchybień i nieprawidłowości powinno stanowić najłagodniejszy wymiar kary, będący podstawą do wyciągnięcia daleko dalej idących konsekwencji przez pozostałe, właściwe organy i instytucje publiczne (włączając w to rozważenie możliwości złożenia wniosku o pociągnięcie pana Mariusza Kamińskiego i innych osób odpowiedzialnych za przygotowanie tzw. wyborów kopertowych do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu).

Zgodnie z treścią ustaleń poczynionych przez Najwyższą Izbę Kontroli działania podjęte w celu przygotowania wyborów prezydenckich, które się nie odbyły, skutkowały niegospodarnym wydatkowaniem ze Skarbu Państwa kwoty 56 450 406,16 zł oraz powstaniem szkody finansowej w spółkach o istotnym znaczeniu dla gospodarki państwa: Poczcie Polskiej S.A. oraz Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych S.A. (dalej również PWPW).

Dnia 16 kwietnia 2020 r. Prezes Rady Ministrów wydał decyzję (znak BPRM.4820.2.4.2020) zawierającą polecenie PWPW realizacji działań w zakresie przeciwdziałania COVID-19, polegających na wydrukowaniu odpowiedniej liczby kart do głosowania, instrukcji głosowania korespondencyjnego oraz oświadczeń o osobistym i tajnym oddaniu głosu na karcie do głosowania niezbędnych do przeprowadzenia głosowania korespondencyjnego w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. Jednocześnie Prezes Rady Ministrów przedmiotową decyzją wyznaczył ministra właściwego do spraw wewnętrznych, jako ministra odpowiedzialnego za zawarcie umowy z PWPW w celu zapewnienia finansowania realizacji wspomnianego polecenia.

W zakresie działań podejmowanych przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w raporcie NIK stwierdzono, że: „Decyzja BPRM.4820.2.4.2020 została zarejestrowana w systemie informatycznym e-Doc MSWiA w dniu 16 kwietnia 2020 r. W tym samym dniu, Minister SWiA zwrócił się do PWPW S.A. o dostarczenie informacji – w formie ustnej i pisemnej – na temat przygotowań do realizacji decyzji oraz o przedstawienie projektu umowy. W dniu 17 kwietnia 2020 r. PWPW S.A. poinformowała kierownictwo MSWiA o zakresie zadań przyjętych do realizacji przez PWPW S.A., a także o przewidywanych sposobach realizacji zadań, wynikających z ww. decyzji. Z wyjaśnień wynika, że Minister SWiA nie zgłosił zastrzeżeń co do otrzymanych informacji i je zatwierdził. W dniu 21 kwietnia 2020 r. PWPW S.A. przekazała MSWiA projekt umowy zlecenia na druk 33 milionów sztuk kart do głosowania, 33 milionów instrukcji do głosowania korespondencyjnego wraz z oświadczeniem o osobistym i tajnym oddaniu głosu na karcie do głosowania (tj. elementów pakietu wyborczego) oraz dostarczenie ich w odpowiedniej formie do podmiotów wskazanych przez PP S.A., jako operatora zobowiązanego do prowadzenia działań w ramach przygotowania wyborów. W MSWiA nie przedstawiono w toku kontroli NIK żadnych analiz w zakresie uwarunkowań prawnych i organizacyjnych wykonania decyzji BPRM.4820.2.4.2020. oraz zawarcia umowy z PWPW S.A. MSWiA nie występowało również do KPRM o wyjaśnienie i uszczegółowienie decyzji lub jej zmianę, a także o przyznanie środków na ten cel z rezerw budżetu państwa lub o przyznanie środków z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19. Wyjaśniono, że w ocenie MSWiA ww. decyzja nie wymagała analizy prawnej a wątpliwości mogły dotyczyć jedynie drobnych kwestii i optymalnej realizacji decyzji oraz formy umowy. MSWiA nie przedstawiło również żadnych notatek, ani maili na ten temat – według uzyskanych wyjaśnień, wszystkie polecenia były wydawane ustnie. Brak jest też jakichkolwiek innych dowodów potwierdzających fakt uzgodnienia treści zaproponowanej przez PWPW S.A. umowy, czy akceptacji przedstawionego w niej zakresu działań ze strony Ministra SWiA. (...) Nadzór Ministra SWiA nad realizacją przez PWPW S.A. decyzji BPRM.4820.2.4.2020 był prowadzony w sposób niesformalizowany. Nie przedstawiono żadnych pism, notatek, ani maili w tym zakresie – wedle uzyskanych wyjaśnień, wszystkie polecenia były

wydawane ustnie. Upoważniony pracownik MSWiA wyjaśnił, że: Minister jako organ spółki pełniący w tym wypadku rolę Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy monitoruje zdarzenia o wadze strategicznej (...), a nie pojedyncze decyzje i zlecenia, a o takim zdarzeniu należy mówić w kwestii zlecenia Poczty Polskiej druku pakietów wyborczych (...). NIK zwraca uwagę, że poza wyjaśnieniami, brak jest dowodów potwierdzających sprawowanie przez Ministra SWiA nadzoru nad działaniami PWPW S.A. w zakresie wydruku elementów pakietów wyborczych."

Z powyższych okoliczności wysnuć można wniosek o naruszeniu szeregu obowiązujących norm i przepisów, w szczególności:

- art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z którym organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa, poprzez branie udziału w procedurze organizacji wyborów, które się nie odbyły, pomijając przy organizacji wyborów prezydenckich, a także realizując kompetencje zastrzeżone dla Państwowej Komisji Wyborczej;

- art. 44 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, zgodnie z którym wydatki publiczne powinny być dokonywane w sposób celowy i oszczędny, z zachowaniem zasad uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów oraz optymalnego doboru metod i środków służących osiągnięciu założonych celów, poprzez akceptowanie niecelowych wydatków ponoszonych przez PWPW polegających na wydruku kilkudziesięciu milionów sztuk kart do głosowania, instrukcji głosowania oraz oświadczeń o osobistym i tajnym oddaniu głosu na karcie do głosowania; wskutek powyższego działania i zaniechania Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji wywołały negatywne skutki w majątku PWPW, przede wszystkim miały wpływ na niekorzystne rozporządzenie mieniem i wyrządzenie szkody majątkowej w wielkich rozmiarach spółce PWPW;

- art. 231 § 1 k.k. m.in. przekroczenie uprawnień poprzez działanie poza granicami wyznaczonymi przez obowiązujące przepisy prawa (m.in. ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy) realizując kompetencje przeznaczone dla Państwowej Komisji

Wyborczej; niedopełnienie ciążącego na Ministrze Spraw Wewnętrznych i Administracji obowiązku określonego w w/w decyzji premiera polegającego na podpisaniu umowy i zapewnieniu refundacji kosztów poniesionych przez PWPW w związku z przygotowaniem wyborów prezydenckich, które się nie odbyły.

Z raportu NIK można wysnuć również wniosek, że pan Mariusz Kamiński miał wiedzę o tym, iż przygotowanie wyborów prezydenckich na podstawie decyzji premiera, z pominięciem przy ich organizacji obowiązujących przepisów prawa oraz kompetencji Państwowej Komisji Wyborczej, jest wątpliwe prawnie. Z tego też powodu, na co wskazuje Najwyższa Izba Kontroli, w trakcie przeprowadzonej kontroli „*MSWiA nie przedstawiło również żadnych notatek, ani maili na ten temat – według uzyskanych wyjaśnień, wszystkie polecenia były wydawane ustnie*”. Okoliczności wspomnianego zachowania wskazują, że najprawdopodobniej chciano w ten sposób zapewnić sobie niekaralność, pozostawiając po swoim bezprawnym działaniu jak najmniej śladów.

Posłanki i Posłowie Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni, pragną również zwrócić uwagę, że wobec nieudolnej, szkodliwej oraz naruszającej demokratyczny ład państwa polityki prowadzonej przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, a także w reakcji na naruszające prawo działania funkcjonariuszy Policji podejmowane w związku z odbywającymi się protestami wnoszą o wyrażenie wotum nieufności wobec Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusza Kamińskiego. Niniejszy wniosek stanowi próbę zdymisjonowania ministra ponoszącego pełną odpowiedzialność służbową za liczne pogwałcenia prawa, norm i zasad etycznych oraz brutalne traktowanie przez Policję osób uczestniczących w obywatelskich protestach odbywających się na terenie całego kraju, począwszy od dnia 22 października 2020 r., w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2020 r. wydanym w sprawie o sygn. akt K 1/20, który będzie skutkował zaostreniem przepisów ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży.

Od wielu miesięcy Polki i Polacy tłumnie wychodzą na ulicę swoich miast, miasteczek i miejscowości domagając się uszanowania swoich podstawowych praw, niezbywalnych praw człowieka. Protestujący wytrwale, pomimo licznych prowokacji Policji oraz najwyższych urzędników państwowych zachowują spokój. Niestety wiele wskazuje, że agresja Policji kierowana wobec strajkujących jest inspirowana lub akceptowana przez Ministra Mariusza Kamińskiego. Niemalże od początku protestów ich uczestnicy spotykają się z szeroko opisywanymi w mediach przejawami agresji lub nieadekwatnie używanymi środkami przymusu bezpośredniego.

Do Prokuratury Rejonowej – Warszawa Mokotów zostało złożone zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez funkcjonariusza Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, polegającego na tym, że w dniu 26 października 2020 r. poruszając się srebrnym samochodem osobowym umyślnie potrącił osoby przebywające na skrzyżowaniu ulic Puławskiej i Goworka w Warszawie, w trakcie spontanicznego protestu w obronie praw kobiet. Sprawa została przekazana do Prokuratury Okręgowej w Warszawie. Podczas rzeczonych demonstracji Policja używa środków przymusu bezpośredniego, w postaci siły fizycznej oraz gazu. Wielu uczestników tych wydarzeń odniosło poważne obrażenia w wyniku w/w działań Policji, a także zaniechań Policji w podjęciu obrony tych osób przed agresją niezidentyfikowanych sprawców.

Pan Mariusz Kamiński jako Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji posiada szereg uprawnień oraz możliwości wywierania wpływu na kierownictwo służb mundurowych do określonego traktowania osób protestujących na ulicach w przedmiotowej sprawie.

W świetle brzmienia z art. 29 ust. 4 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (Dz.U. z 2019 r. poz. 945) Minister właściwy do spraw wewnętrznych sprawuje nadzór nad działalnością Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej, Obrony Cywilnej Kraju, Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców, Krajowego Centrum Informacji Kryminalnej oraz Służby Ochrony Państwa. Dział sprawy wewnętrzne obejmuje sprawy m.in. z zakresu ochrony i bezpieczeństwa porządku publicznego oraz zarządzania kryzysowego. Wobec

powyższego powstają liczne wątpliwości w zakresie profesjonalizmu oraz legalności działań podejmowanych przez ministra Mariusza Kamińskiego. W opinii publicznej panuje przekonanie, że minister Mariusz Kamiński wykorzystuje przysługujące mu uprawnienia do inwigilacji obywateli, przeciwników politycznych oraz budowania swojej pozycji w obozie władzy, jednocześnie przekraczając swoje kompetencje i uprawnienia.

Zgodnie z doniesieniami mediów Zastępca Komendanta Komisariatu Policji Warszawa Żoliborz oraz pięciu policjantów z wydziału prewencji zostało zawieszonych decyzją Komendanta Rejonowego Policji. Rzecznik Komendy Rejonowej Policji Warszawa V pani Elwira Kozłowska poinformowała dziennikarzy, że wobec Policjantów prowadzone jest postępowanie dyscyplinarne w związku z ewentualnym naruszeniem dyscypliny służbowej, które mogło przejawiać się brakiem reakcji funkcjonariuszy na popełnione wykroczenie.¹ W dniu 29 października 2020 r. funkcjonariusze Policji wykonywali czynności służbowe przy ul. Mickiewicza w Warszawie, w pobliżu miejsca zamieszkania Wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego. Zarzuca się im, że nie zdjęli zawieszonych na ogrodzeniu domu Wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego wieszaków, które symbolizują sprzeciw protestujących kobiet wobec zaostrzenia przepisów w zakresie możliwości wykonywania aborcji. Może to stanowić przykład ewentualnego wpływu Ministra Mariusza Kamińskiego na kierownictwo Policji w zakresie działań podejmowanych w związku z przedmiotowym protestem. Bezpieczeństwo publiczne nie może być rozumiane jako obowiązek sprzątnięcia ogrodzenia tego lub innego prominentnego polityka.

Powyższe może świadczyć, o wykorzystywaniu, premiowaniu oraz ganieniu poszczególnych zachowań funkcjonariuszy Policji. Ci, którzy nie pozwalają się wykorzystywać do celów politycznych obozu rządzącego oraz swoich przełożonych mogą liczyć się z reakcją jak w wyżej wskazanym przypadku.

Wysoce bulwersującym przykładem naruszenia przepisów prawa przez Policjantów jest zachowanie, którego dopuścili się przed terenem Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

¹ <https://www.wp.pl/?s=https%3A%2F%2Fwiadomosci.wp.pl%2Fwieszaki-na-plocie-jaroslawa-kaczynskiego-policjanci-poniesli-konsekwencje-6571960316594880a&nil&src01=6a4c8&c=96>

w dniu 18 listopada 2020 r. Funkcjonariusze zabezpieczający odbywający się tam strajk naruszyli nietykalności cielesną posłów na Sejm, którzy wyszli do protestujących. Policjanci użyli przeciwko posłance Magdalenie Biejat gazu pieprzowego, posłance Monice Wielichowskiej złamano legitymację poselską, wobec Wicemarszałka Sejmu Włodzimierza Czarzastego użyto siły fizycznej.² Tego typu sytuacje stanowią groźny precedens w historii polskiej policji i napawają szczególnym niepokojem. Należy mieć poważne wątpliwości, czy biorąc pod uwagę sposób w jaki funkcjonariusze Policji zachowują się w stosunku do parlamentarzystów posiadających immunitet, Policjanci będą przestrzegali przepisów prawa w kontaktach z obywatelami niekorzystającymi z uprawnień posła lub senatora.

Niestety z przekonaniem graniczącym z pewnością można stwierdzić, że obywatele są znacznie gorzej traktowani przez Policję nadzorowaną przez Ministra Mariusza Kamińskiego. W dniu 19 listopada 2020 r. Policja bez jakiegokolwiek podstawy faktycznej zatrzymała siedemnastoletniego mężczyznę uczestniczącego w jednej z demonstracji w Warszawie. Zgodnie z relacją osób uczestniczących wspólnie z zatrzymanym siedemnastolatkiem w zgromadzeniu, nie przejawiał on jakiegokolwiek formy agresji a jego zachowanie nie stwarzało podstaw do zatrzymania. Zatrzymanie trwało kilkanaście godzin, siedemnastolatek został wypuszczony po południu dnia następnego. W trakcie zatrzymania mężczyzna nie mógł skontaktować się ze swoimi rodzicami, umożliwiono mu jedynie czterdziestosekundowy kontakt z adwokatem.³

W dniu 23 listopada 2020 r podczas Strajku Kobiet przed Ministerstwem Edukacji Narodowej w Warszawie, pomimo okazania legitymacji prasowej, została zatrzymana przez Policję dziennikarka. Prowadziła fotorelację z rzeczonego protestu. Nie przejawiała jakichkolwiek zachowań agresywnych, a także nie utrudniała pracy funkcjonariuszy Policji.⁴ Przedstawiciele mediów powinni pozostawać bezstronnymi obserwatorami wydarzeń, zwłaszcza podczas wykonywania obowiązków dziennikarskich w trakcie

² <https://oko.press/biejat-ludzie-krzyczeli-ze-nazisci-bija-to-nie-byly-bojowki-tylko-policja-wywiad/> ;
<https://wiadomosci.wp.pl/strajk-kobiet-polamana-legitymacja-poselska-poslanka-opozycji-zada-wyjasnienie-6577652273605408a>

³ <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/strajk-kobiet-zatrzymany-17-latek-w-warszawie/zv6jc5q>

⁴ <https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/strajk-kobiet-dziennikarka-zatrzymana-przez-policje-nagranie-wideo/zbn2lj,79cfc278>

demonstracji. Zgodnie z orzecnictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przekazywanie informacji, np. z demonstracji publicznych, jest jednym z kluczowych zadań mediów jako tzw. „publicznego stróża” w demokratycznym społeczeństwie.⁵ Uczestnictwo przedstawicieli mediów w publicznych zgromadzeniach, strajkach, itp. powinno polegać na bezstronnym relacjonowaniu wydarzeń, tak jak to miało miejsce w opisanym przypadku. Wobec powyższego organy państwa nie mogą utrudniać, czy uniemożliwiać wykonywania dziennikarskiej pracy, szczególnie w trakcie trwania protestu.

W dniu 28 listopada 2020 r. w Warszawie podczas spontanicznej demonstracji funkcjonariusze Policji kolejny raz używali wobec demonstrujących nieadekwatnych środków przymusu bezpośredniego, w szczególności w postaci gazu, siły fizycznej oraz pałek. Po raz kolejny Policja przekroczyła swoje uprawnienia i naruszyła nietykalność funkcjonariusza publicznego. Wobec posłanki na Sejm RP Barbary Nowackiej, prowadzącej podczas zgromadzenia interwencję poselską, pomimo okazania legitymacji poselskiej, Policja użyła gazu.

Działania Policji mają na celu nie tylko tłumienie demonstracji, wyrazów sprzeciwu wobec obecnej władzy ale są także narzędziem politycznym służącym uniemożliwianiu wykonywania mandatu przez posłów opozycji.

Opisane przypadki nie są jedynymi formami represji wobec protestujących stosowanymi przez aparat państwa – Policję oraz służby specjalne. Media szeroko informowały o tym, że Policja naszła w miejscu zamieszkania 14-latka, ucznia 8 klasy szkoły podstawowej, który udostępnił w jednym z portali społecznościowych post dotyczący protestu w jego mieście⁶; również Policja za organizatora protestów w Olsztynie uznała 14-letnią dziewczynę, a jej sprawę skierowano do sądu rodzinnego w Olsztynie.⁷

⁵ Zob. Wyrok ETPC z 2 października 2012 r. w sprawie Najafli p. Azerbejdżanowi, skarga nr 2594/07, oraz Wyrok ETPC z 20 października 2012 r. w sprawie Pentikäinen p. Finlandii, skarga nr 11882/10.

⁶ <https://www.onet.pl/informacje/onetopole/strajk-kobiet-krakowice-policja-zapukala-do-drzwi-14-latka-z-powodu-postu/249wsck,79cfc278>

⁷ <https://www.rmf24.pl/raporty/raport-strajk-kobiet/news-14-latka-stanie-przed-sadem-jako-wspolorganizatorka-protestu,nId,4824887>

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji zgodnie z art. 1b ustawy z dnia 21 czerwca 1996 r. o szczególnych formach sprawowania nadzoru przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 13) sprawuje nadzór nad Policją m.in. w zakresie prawidłowości realizacji czynności operacyjno-rozpoznawczych, rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania popełnianych przez funkcjonariuszy Policji umyślnych, ściganych z oskarżenia publicznego przestępstw, działania zgodnego z przepisami prawa oraz zasadami etyki funkcjonariuszy Policji, przestrzegania zasad etyki zawodowej przez funkcjonariuszy Policji.

Powyższe przykłady nieprofesjonalnych i naruszających standardy demokratycznego państwa prawa działań Policjantów podejmowanych wobec protestujących obywateli, rozpatrywane w odniesieniu do szerokich kompetencji i uprawnień Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, stanowią jednoznaczny wyraz szkodliwej i nieudolnej pracy pana Mariusza Kamińskiego na tak wysokim i odpowiedzialnym stanowisku. Minister właściwy do spraw wewnętrznych jako organ administracji rządowej powinien stać na straży prawa, a także jako organ sprawujący funkcję nadzorczą nad służbami mundurowymi powinien swoimi czynnościami dawać poczucie bezpieczeństwa i bezstronności obywatelom mającym jakikolwiek kontakt z przedstawicielami władzy państwowej. Tymczasem działania prowadzone przez Ministra Mariusza Kamińskiego stanowią zaprzeczenie roli do jakiej została powołana Policja.

Policja zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji jest formacją służącą społeczeństwu i przeznaczoną do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz do utrzymywania bezpieczeństwa i porządku publicznego. Przykłady działań Policji w ostatnich tygodniach, po części wymienione w niniejszym piśmie w sposób jednoznaczny ukazują zmianę charakteru tej formacji. Naczelny Sąd Administracyjny podkreślił, że: *„Choć w art. 1 ust. 1 ustawy z 1990 r. o Policji nie ujęto wprost sformułowania, że Policja jest instytucją zaufania publicznego, to w istocie rzeczy, treść tego przepisu na to wskazuje. Na zaufaniu społecznym opiera się zatem m. in. status*

Policji a wskazany wyżej charakter zadań Policji, z oczywistych względów wymaga by cieszyła się ona autorytetem i zaufaniem w społeczeństwie.”⁸.

Działania, do których ostatnio zmuszani są funkcjonariusze policji przez bliżej nieokreślonych mocodawców, wprost naruszają autorytet jakim cieszyła się polska Policja w ostatnich latach. Używanie policjantów jako organizacji paramilitarnej w stosunku do demonstrujących, którzy wyrażają swoje niezadowolenie z działań rządzących, podważa podstawę funkcjonowania tej jednostki opartą na zaufaniu społecznym. Samo zaś funkcjonowanie policji, jako formacji o szczególnym znaczeniu dla zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego, oparte jest na służebnej roli Policji wobec całego społeczeństwa oraz poszczególnych jego jednostek. *„Jednym z głównych celów istnienia i funkcjonowania Policji jest zapewnienie bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego. Realizuje ona te cele w ramach służby społeczeństwu. Cecha ta wskazuje na służebną rolę tej formacji - zarówno wobec ogółu społeczeństwa, jak i każdej jednostki.”⁹*

Jednym z głównych zadań Policji jest ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego, w tym zapewnienie spokoju w miejscach publicznych oraz w środkach publicznego transportu i komunikacji publicznej, w ruchu drogowym i na wodach przeznaczonych do powszechnego korzystania. Zatem policja nie może podejmować działań wtedy, kiedy nie dochodzi do naruszenia ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, tym bardziej nie może działań naruszających porządek publiczny prowokować. Z takimi jednak działaniami mieliśmy w ostatnich dniach do czynienia, co stanowić może przekroczenie uprawnień w rozumieniu przepisów Kodeksu Karnego. Za powyższe naruszenia niewątpliwie karę poniosą osoby za to odpowiedzialne, w szczególności polityczni decydenci i inicjatorzy opisanych zachowań, jeśli nie dziś, to na pewno w niedalekiej przyszłości.

Szczególne wątpliwości budzi, opisane w niniejszym uzasadnieniu, wykorzystanie przez policję środków przymusu bezpośredniego nieadekwatnych do okoliczności.

⁸ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 grudnia 2010 r., sygn. I OSK 962/10, opubl. LEX nr 745390

⁹ Z. Gądzik, *Ustawa o Policji. Komentarz*, Warszawa 2015, art. 1.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej środków przymusu bezpośredniego używa się lub wykorzystuje się je w sposób niezbędny do osiągnięcia celów tego użycia lub wykorzystania, proporcjonalnie do stopnia zagrożenia, wybierając środek o możliwie jak najmniejszej dolegliwości. Z kolei art. 7 wskazuje, jakimi zasadami powinni kierować się funkcjonariusze Policji stosując środki przymusu bezpośredniego. Należą do nich:

- używanie lub wykorzystanie środków w sposób wyrządzający możliwie najmniejszą szkodę,
- odstąpienie od stosowania środków przymusu bezpośredniego, gdy cel ich użycia lub wykorzystania został osiągnięty,
- używanie lub wykorzystanie środków z zachowaniem szczególnej ostrożności, uwzględniając ich właściwości, które mogą stanowić zagrożenie dla życia lub zdrowia uprawnionego lub innej osoby.

Powyższe zasady w trakcie protestów nie były przestrzegane. Nie można mówić o proporcjonalnym stosowaniu środków w sytuacji, w której używa się gazu wobec posłanki na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, która okazuje legitymację poselską funkcjonariuszowi Policji. Szczególnie ostrożne nie było również stosowanie pałki teleskopowej przez nieoznakowanych policjantów w cywilu tzw. „tajniaków” w tłumie protestujących. W podobnych kategoriach rozpatrywać należy siłowe zatrzymanie dziennikarki, która okazuje policjantom legitymację prasową. W każdym demokratycznym państwie prawa dziennikarze i fotoreporterzy mają prawo uwieczniać i relacjonować wydarzenia odbywające się w przestrzeni publicznej w sposób swobodny i bezstronny, nie w sposób narzucony przez politycznych decydentów. W samych protestach uczestniczą również rzesze ludzi młodych. Stosowanie wobec nich środków przymusu bezpośredniego powinno polegać na szczególnej powściągliwości w stosowaniu narzędzi przymusu przez policjantów.

Każde użycie środków przymusu bezpośredniego powinno być zatem proporcjonalne i adekwatne. Pełną odpowiedzialność za naruszenie podstawowych, opisanych wyżej zasad, ponosi Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz

Kamiński. Dalsze jego trwanie na stanowisko powodować będzie postępującą utratę zaufania do Policji. Opisane w niniejszym uzasadnieniu przykłady pokazują również, że policja może być wykorzystywana do ochrony bliżej nieokreślonych interesów politycznych, za co odpowiada pan Mariusz Kamiński.

Pod nadzorem Ministra Mariusza Kamińskiego policja stała się narzędziem politycznym, służącym w walce z przeciwnikami politycznymi, obywatelami. Przedstawione w niniejszym piśmie działania stołecznej Policji budzą uzasadnione wątpliwości w zakresie legalności oraz transparentności. Funkcjonariusze służb mundurowych są wykorzystywani przez partię rządzącą do tłumienia obywatelskiego głosu sprzeciwu. Bierna postawa kierownictwa Policji oraz możliwe inspirowanie lub akceptacja tego typu zachowań przez Ministra Mariusza Kamińskiego wypycha Polskę poza cywilizację zachodnią w kierunku wschodnich dyktatur i ustrojów oderwanych od zasad demokratycznego państwa prawnego.

Od początku wejścia do Rządu pana Mariusza Kamińskiego prace Rady Ministrów są poddawane politycznym wstrząsom. Począwszy od budzącego uzasadnione wątpliwości prawne ulaskawienia go przez Prezydenta Andrzeja Dudę, w sytuacji, w której był on uznany za winnego przekroczenia uprawnień w związku z pełnieniem funkcji szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Można odnieść wrażenie, że wspomniany akt łaski ze strony głowy państwa spowodował poczucie bezkarności u ministra Mariusza Kamińskiego.

Cała dotychczasowa działalność Ministra Mariusza Kamińskiego, w poprzednim oraz obecnym rządzie, sprowadza się do licznych przypadków niedopełniania obowiązków służbowych oraz nadużywania władzy, w służbach wykorzystywanych do walki politycznej. Poprzez wysoce prawdopodobny zakup systemu PEGASUS, służącego do nieograniczonego podsłuchiwanie obywateli, a także brutalne wykorzystywanie służb oraz Policji Minister Mariusz Kamiński pogłębia kryzys władzy wykonawczej i nie służy dobrze obywatelom, wykorzystując w swoich działaniach problemy społeczne.

W świetle powyższego za wysoce uzasadnione uważamy wyrażenie wotum nieufności wobec Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusza Kamińskiego.